

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z wniosku A. P.

przy uczestnictwie M. P.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 kwietnia 2013 r.

uchyla zaskarżone postanowienie i postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 czerwca 2012 r. w odniesieniu do orzeczeń objętych punktami 1 i 3, znosi postępowanie przed Sądami obu instancji w zaskarżonym zakresie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 czerwca 2012 r., którym stwierdzone zostało, że spadek po W. Ś. nabył na podstawie testamentu holograficznego z dnia 30 listopada 1990 r. wnuk M. K. P.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia Sądu Rejonowego, przyjęte za własne przez Sąd Okręgowy:

W. Ś. zmarł w dniu 26 marca 2008 r., w tym czasie był żonaty z A. Ś., miał jedno dziecko A. P. W dniu 30 listopada 1990 r. sporządził testament własnoręczny, w którym powołał do spadku swojego wnuka, syna wnioskodawczyni. W skład spadku wchodził udział w prawie własnościowym do lokalu mieszkalnego, objęty wspólnością majątkową małżeńską z J. Ś. Od 2000 r. spadkodawca poważnie chorował, a od 2004 r. miał już trudności z poruszaniem się, nawet w obrębie mieszkania, był całkowicie niezdolny do pracy i do samodzielnej egzystencji. W 2004 r. zachorowała również jego żona i jej stan zdrowia również się pogarszał.

W marcu 2005 r. wnioskodawczyni, w następstwie konfliktów z mężem wyprowadziła się wraz z córką A. z domu wspólnie z mężem zajmowanego i zamieszkała w mieszkaniu rodziców. Niepełnosprawny i całkowicie ubezwłasnowolniony syn M. pozostał z mężem, który został ustanowiony jego opiekunem. Pomiędzy małżonkami toczy się sprawa o rozwód. Wnioskodawczyni została uniewinniona od zarzutu znęcania się nad rodziną.

W dniu 19 stycznia 2005 r. sporządzony został wspólny testament holograficzny przez W. Ś. i J. Ś. W dokumencie zatytułowanym „testament”, rozpoczynającym się od słów „My niżej podpisani”. Małżonkowie Ś. zapisali wnioskodawczyni przysługujące im prawo własnościowe do lokalu mieszkalnego i równocześnie wyrazili wolę unieważnienia wcześniej sporządzonego testamentu, z dnia 30 listopada 1990 r., złożyli swoje podpisy. Na tym dokumencie podpisy złożyli także trzej świadkowie. J. Ś. zmarła w dniu 14 kwietnia 2008 r., była wdową posiadała tylko jedno dziecko – wnioskodawczynię.

Sąd Rejonowy uznał, że testament sporządzony przez W. Ś., własnoręcznie spisany, opatrzony datą i podpisany, w dniu 30 listopada 1990 r., był ważny. W odniesieniu do tego spisanego w dniu 19 stycznia 2005 r., wnioskodawczyni utrzymywała, że jest to testament ustny, powołując się na obawę rychłej śmierci spadkodawców poważnie chorujących, ich sytuację rodzinną, jak też przyjmowaną w doktrynie i orzecznictwie konwersję testamentu alograficznego i uznania go za ważny testament ustny, spisany przez W. Ś. W dniu spisywania testamentu nie zaszła żadna szczególna okoliczność, która mogłaby uzasadniać obawę rychłej śmierci. Nie mogło również odnieść skutku powoływanie się na konwersję testamentu. Nie było podstaw do przyjęcia, że miał on cechy testamentu ustnego obojga rodziców, skoro spisał go własnoręcznie spadkodawca. Nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 952 § 3 k.c. dla ważności testamentu ustnego, także wspólnego testamentu ustnego spadkodawców. Analiza językowa tego pisma, w którym użyto liczby mnogiej, wskazuje na to, że jest to wspólny testament spadkodawców, a nie testament jedynie W. Ś. Nie było podstaw do uznania tego testamentu za ważny, a zatem nie doszło do odwołania testamentu z dnia 30 listopada 1990 r., jak też nie istnieje testament J. Ś.

Sąd Okręgowy podzielił również wnioski wywiedzione przez Sąd pierwszej instancji z dokonanych ustaleń oraz ocenę zgromadzonych dowodów. Sąd ten przyjął, że dokument z dnia 19 stycznia 2005 r. sporządzili obydwójce małżonkowie. Jego treść jest jednoznaczna poprzez użycie liczby mnogiej i podpisanie go przez każdego z nich. Nieskuteczne jest zawarte w tym dokumencie oświadczenie woli, ponieważ nieważny jest testament sporządzony wspólnie przez dwie osoby. W. Ś. nie odwołał testamentu sporządzonego w dniu 30 listopada 1990 r.

Uczestnik postępowania jest synem wnioskodawczyni i jej męża będącego jego opiekunem. Nie ma podstaw do uznania, że te okoliczności mogłyby stanowić przeszkodę do reprezentowania M. P. przez jego ojca w niniejszej sprawie. Działanie opiekuna dokonywane było w interesie podopiecznego, skoro miało na celu powiększenie nieodpłatnie jego majątku. W tej sytuacji nie było przesłanek do ustanowienia dla uczestnika kuratora, nie było przeszkody w reprezentowaniu uczestnika przez ojca w świetle art. 157 w związku z art. 159 pkt 2 i § 2 k.r.o.

Uczestnik był prawidłowo reprezentowany w toku postępowania przez opiekuna i ustanowionego przez niego pełnomocnika procesowego.

Wnioskodawczyni powołała w skardze kasacyjnej obie podstawy przewidziane w art. 398[§] § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączyła z zarzutem błędnej wykładni art. 942 k.p.c., polegającej na przyjęciu, że pismo z dnia 19 stycznia 2005 r., sporządzone własnoręcznie przez spadkodawcę W. Ś., stanowi testament wspólny, co doprowadziło do uznania nieważności jego oświadczenia woli i stwierdzenia spadkobrania na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 30 listopada 1990 r. Niezastosowanie art. 948 § 1 w związku z art. 21 i art. 64 Konstytucji RP było przyczyną niezrealizowania ostatniej woli W. Ś., a art. 949 § 1 k.c. doprowadziło do przyjęcia, że spadkodawczyni J. Ś. sporządziła własnoręczny testament, chociaż go nie spisała i nie opatrzyła datą. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 65 w związku z art. 66, art. 70 i art. 159 § 2 k.p.c. i polegało na przyjęciu, że całkowicie ubezwłasnowolniony uczestnik był należycie reprezentowany przez opiekuna prawnego będącego mężem wnioskodawczyni, chociaż skutkowało to nieważnością postępowania, stosownie do art. 379 pkt 2 k.p.c. W tej sytuacji doszło do obrazy art. 386 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał, podniesiony przez skarżącą, zarzut nieważności postępowania, ponieważ uwzględnienie go powoduje najdalej idące skutki procesowe, przewidziane w art. 386 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

Zgodnie z art. 13 § 2 k.c. dla ubezwłasnowolnionego całkowicie ustanawia się opiekuna, jeżeli nie pozostaje on już pod władzą rodzicielską. Celem ustanowienia opieki jest umożliwienie ubezwłasnowolnionemu całkowicie i zarazem pozbawionemu zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.) oraz zdolności procesowej (art. 65 § 1 k.p.c.), uczestniczenia w obrocie prawnym, a także ochrona jego interesów majątkowych i niemajątkowych. Przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulują w sposób wyczerpujący problematykę opieki nad małoletnim (rozdział I – IV działu I tytułu III). W odniesieniu do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie (dział II tytułu III) w art. 175 k.r.o. zawarte zostało

odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o opiece nad małoletnim. Ponadto w art. 155 § 2 k.r.o. przewidziane zostało odesłanie do odpowiedniego stosowania do sprawowania opieki przepisów o władzy rodzicielskiej. Oznacza to, że w odniesieniu do sprawowania opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie ma miejsce podwójne odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów. W doktrynie i orzecznictwie przyjęte zostało, że tego rodzaju stosowanie przepisów regulujących inną problematykę polega na tym, że niektóre z tych przepisów stosowane będą bez żadnych modyfikacji, inne dostosować należy do istoty regulacji odsyłającej, a niektóre przepisy w ogóle nie znajdą zastosowania. Wskazaniem dla sądu stosującego przepisy w ramach odesłania, powinna być istota zarówno instytucji wymagającej sięgania po inne regulacje, jak i natura tej, kompleksowo uregulowanej. Przykładem przepisów stosowanych wprost do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie są art. 96 § 4 k.r.o. dotyczący wysłuchania podopiecznego, czy art. 100 zdanie pierwsze k.r.o., uprawniający do uzyskania pomocy od sądu opiekuńczego lub innych organów w sprawach związanych z opieką. Odpowiednie zastosowanie znajdą art. 95 § 1 i art. 98 § 1 k.r.o. będące materialnoprawną podstawą sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem oraz reprezentowania ubezwłasnowolnionego całkowicie przez ustanowionego opiekuna. Nie mają zastosowania do tego opiekuna przepisy dotyczące powstania, wykonywania, ograniczenia, zawieszenia i pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Z uwagi na samodzielną regulację wyłączenia reprezentowania przez opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, stosownie do art. 159 w związku z art. 175 k.r.o., nie będzie miał zastosowania do niego art. 98 § 2 i 3 k.r.o. Założeniem zakazów ustanowionych w art. 159 k.r.o. jest zabezpieczenie osoby poddanej opiece przed ewentualnym skrzywdzeniem ze strony opiekuna lub osób mu bliskich. Realizacji tego założenia służy również przepis art. 156 w związku z art. 175 k.r.o., nakładający na opiekuna obowiązek uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku ubezwłasnowolnionego całkowicie, jak też możliwość oceny podjętej przez opiekuna czynności prawnej w kontekście sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 159 § 1 k.r.o. opiekun nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką: przy czynnościach prawnych pomiędzy tymi osobami (pkt 1) oraz przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnymi, wstępnymi lub rodzeństwem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz osoby pozostającej pod opieką (pkt 2); przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym (§ 2). Istotą tych zakazów jest bezwzględny charakter, polegający na dostosowaniu się do nich, po stwierdzeniu, że zachodzi jedna z opisanych sytuacji. Nie ma znaczenia, czy w konkretnym wypadku, podopieczny już znalazł się w niekorzystnym dla siebie położeniu, jak też, czy doszło do kolizji interesów; wystarczy hipotetyczna możliwość wystąpienia takich sytuacji. Pozwala to na niedopuszczenie do zaistnienia takich wypadków.

W odniesieniu do spraw sądowych, wymienione uregulowanie jest wyrazem tego, że niezależnie od tego, czy interesy stron lub uczestników postępowania są sprzeczne, czy nie, opiekun nie może reprezentować ubezwłasnowolnionego całkowicie, jeżeli drugą stroną lub uczestnikiem postępowania jest on sam albo jedna z osób wymienionych w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o. Odpowiednie stosowanie tego zakazu do postępowania przed sądem dotyczy zarówno postępowania procesowego, jak i nieprocesowego.

W sprawach innych niż wymienione w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., tak procesowych, jak i nieprocesowych opiekun nie może reprezentować ubezwłasnowolnionego całkowicie, gdy występuje jako strona lub uczestnik postępowania jedna z osób wskazanych w tym przepisie i może dojść do sprzeczności interesów pomiędzy nimi. Oznacza to, że w każdej sprawie, w której występują ubezwłasnowolniony całkowicie i jedna z osób lub wszystkie, wymienione w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., sąd ma obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów pomiędzy nimi. W wypadku pozytywnego wyniku badania, zachodzi obowiązek zwrócenia się do sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora dla ubezwłasnowolnionego całkowicie. Takie stanowisko, akceptowane w rozpoznawanej sprawie, wyrażone zostało w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 52)

oraz w postanowieniach z dnia 25 czerwca 1996 r., II CRN 214/95, niepubl.; z dnia 19 maja 2005 r., V CSK 669/04, niepubl., w sprawach dotyczących zakazu reprezentacji małoletniego dziecka przez rodziców, przewidzianej w art. 98 § 2 i 3 k.r.o. Znajduje ono również zastosowanie w sprawie prowadzonej z udziałem ubezwłasnowolnionego całkowicie, reprezentowanego przez opiekuna, stosownie do art. 159 § 1 pkt 2 w związku z art. 175 k.r.o. Potrzeba ochrony interesu ubezwłasnowolnionego całkowicie przemawia za takim samym traktowaniem jego reprezentacji, jak małoletniego dziecka, czemu wyraz dał ustawodawca, nakazując odpowiednie stosowanie do sprawowania opieki w odniesieniu do takiej osoby, nie mogącej samodzielnie podejmować czynności w obrocie prawnym i postępowaniu sadowym, przepisów normujących opiekę nad małoletnim oraz w swoisty sposób regulując zakaz reprezentacji go przez ustanowionego opiekuna.

Nabycie określonego prawa majątkowego w drodze spadkobrania ma charakter bezpłatnego przysporzenia i z reguły nie zachodzi potrzeba reprezentowania ubezwłasnowolnionego całkowicie przez kuratora. Jeżeli natomiast w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, prowadzonej z udziałem ubezwłasnowolnionego całkowicie i co najmniej jednej z osób wymienionych w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., dochodzi do kwestionowania ważności testamentu sporządzonego na rzecz ubezwłasnowolnionego całkowicie, zgłoszenia żądania przyznania prawa do spadku ponad udział albo do uszczuplenia udziału ubezwłasnowolnionego, to ma miejsce sytuacja sprzeczności interesów, która teoretycznie może zagrażać dobru ubezwłasnowolnionego całkowicie. Wobec tego zajdzie, w tego rodzaju sprawie, potrzeba reprezentowania ubezwłasnowolnionego całkowicie przez kuratora. Nie ma podstaw do oceny tej sprawy jako dotyczącej bezpłatnego przysporzenia, o jakim mowa w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o. Prowadzi to do wniosku, że obowiązkiem sądu rozpoznającego taką sprawę jest sprawdzanie, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów pomiędzy ubezwłasnowolnionym całkowicie i osobami wymienionymi w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., wyłączająca możliwość reprezentowania go przez opiekuna. W takich kolizyjnych sytuacjach reprezentowanie ubezwłasnowolnionego całkowicie przez opiekuna, powoduje wadliwość reprezentacji, skutkującą nieważnością postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Dokonana przez

Sąd Okręgowy ocena czynności podejmowanych w imieniu ubezwłasnowolnionego całkowicie nie ma znaczenia, dla mających gwarancyjny charakter przepisów, regulujących zasady reprezentacji takiej osoby.

W rozpoznawanej sprawie zachodziła konieczność zwrócenia się przez Sąd o ustanowienie dla uczestnika postępowania przez sąd opiekuńczy kuratora, stosownie do art. 70 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a zaniechanie dokonania tego było przyczyną nieważności postępowania przed Sądami obu instancji.

Ze względu na konsekwencje stwierdzonej nieważności postępowania i konieczność zniesienia postępowania dotkniętego nieważnością, bezprzedmiotowa stała się ocena podstaw skargi kasacyjnej w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i postanowienie Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c.